

*March*  
OF THE LIVING



Yad Vashem | Międzynarodowa Szkoła do Nauczania  
o Holokaulscie, Instytut Pamięci

## Zagłada Żydów Polskich



# March OF THE LIVING

Drogi uczestniku Marszu Żywych,

Udajesz się w podróż, która na zawsze zmieni twoje życie, zarówno w sferze emocjonalnej jak i poznawczej. Dzięki edukacyjnym treściom Marszu Żywych, wzbogacisz i poszerzysz swoją wiedzę. Mamy nadzieję, że po powrocie podzielisz się nią ze swoim środowiskiem. Im wiedza ta będzie bardziej powszechna, tym większą będzie pewność, że Holocaust nigdy się już więcej nie powtórzy.

Organizatorzy Marszu Żywych zaopatrzą cię w pomocniczy materiał szkoleniowy, który posłuży Ci jako przewodnik podczas pobytu w Polsce. Materiał ten został opracowany przez wybitnych historyków na świecie we współpracy z jerozolimskim Instytutem Pamięci Yad Vashem.

Mimo, że sam Marsz Żywych nie zastąpi doświadczeń związanych z odwiedzeniem obozów i innych miejsc martyrologii, pozostawi on w twojej świadomości głęboki i niezatarty ślad, na długo po twoim powrocie do domu.

Poczynając od pierwszego Marszu Żywych w 1988 roku aż po dzień dzisiejszy, jego organizatorom udało się przekazać wielką wiedzę o Holocauście dziesiątkom tysiącom jego uczestników. Wiedza ta idzie w parze ze świadomością o potrzebie ciągłej walki z przejawami nienawiści i nietolerancji. Przyłączając się do Marszu, stajesz się współczesnym świadkiem tragicznej historii z przeszłości. Nakłada to na ciebie odpowiedzialność i obowiązek opowiedzenia innym tego co przeżyłeś i tego co widziałeś. Podkreślenie elementu Pamięci jest integralną częścią tego obowiązku. W czasach, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że świat zapomni o tragicznej przeszłości, zachodzi szczególnie pilna potrzeba uczynienia wszystkiego co możliwe, aby tamte wydarzenia nigdy się już nie powtórzyły.

Z poważaniem,

Dr. Shmuel Rosenman

Przewodniczący Marszu Żywych





Jewish Material Claims  
Against Germany

We are deeply indebted to the Conference on Material Claims against Germany for its generous support of the March of the Living throughout the years. Scholarships and educational materials made possible through funding provided by the Claims Conference have enabled many thousands of people from around the world to participate in educational programs offered by the March of the Living in Poland and Israel. Since 1951, the Claims Conference - working in partnership with the State of Israel - has negotiated for and distributed payments from Germany, Austria, other governments, and certain industry; recovered unclaimed German Jewish property; and funded programs to assist the neediest Jewish victims of Nazism. The Claims Conference has allocated more than \$600 million to organizations meeting the social service needs of Holocaust survivors, and engaging in education, research, and documentation of the Shoah.

Autor: **Robert Szuchta**

Dystrybucja: **Ami Sternschuss**

Opracowanie Graficzne: **Eran Zirman**

© 2005

Międzynarodowa Szkoła do Nauczania o Holokauscie,  
Instytut Yad Vashem, Jerozolima



Międzynarodowa Szkoła do Nauczania o Holokauscie,  
Instytut Pamięci Yad Vashem, Jerozolima

## Holokaust | Robert Szuchta

Historia dwóch tysięcy lat współżycia Żydów ze społeczeństwami chrześcijańskiej Europy nie jest historią radosną. Znaczona jest niechęcią, nienawiścią, prześladowaniami, wypędzeniami, a nawet masowymi mordami. Żydzi w kulturze europejskiej od wieków pełnili rolę „kozła ofiarnego”, na którego można było złożyć winę za wszelkie niepowodzenia. Antyjudajizm, jako motywowana religijnie postawa niechęci do wyznawców judaizmu, w XIX wieku przybrał postać antysemityzmu. To antysemityzm, wsparty teoriami rasistowskimi, każącymi dbać o czystość własnej rasy, usprawiedliwiającymi eliminację obcych rasowo, stworzył przesłanki do jednej z największych w najnowszych dziejach zbrodni ludobójstwa, jakim był Holokaust.

*Holokaust* (*Szoa*, *Zagłada*) – to zaplanowana, instytucjonalnie zorganizowana i systematycznie przeprowadzona przez niemieckich nazistów i ich pomocników eksterminacja około sześciu milionów europejskich Żydów w latach II wojny światowej. Oprócz Żydów ofiarą hitlerowskiego ludobójstwa padło kilka milionów ludzi innych narodowości, m. in.: Polaków, Rosjan, radzieckich jeńców wojennych, Cyganów, a także tysiące innych osób uznanych przez nazistów jako „element aspołeczny”, czyli niegodny życia. Ogrom tej zbrodni przeraża. Jak to było możliwe? Jak do tego doszło? Zadajemy te pytania w nadziei, że odpowiedzi pozwolą nam zrozumieć, co się wtedy wydarzyło. A o tym powinniśmy pamiętać ku przestrodze – Nigdy więcej!

\* \* \*

Rasistowski antysemityzm był ważnym elementem ideologii nazistowskiej. Antysemita odwoływali się do stereotypowego wizerunku Żyda, który był uosobieniem demonicznej siły, działającej z premedytacją na szkodę rasy





germańskiej. Żydów uważali za symbol absolutnego zła, odpowiedzialnych za wszelkie niepowodzenia, które spadały na Niemców i inne narody aryjskie na przestrzeni dziejów. Identyfikowali ich ze szkodnikami (szczury), drobnoustrojami (bakterie, zarazki) zakażającymi zdrowy organizm. Uważali, że Żydzi nie tylko zagrażają ludzkości, ale i z ukrycia rządzą światem. Dlatego nawoływali do walki z nimi, aż do ich unicestwienia. Propaganda nazistowska zrobiła dużo, aby zwykli Niemcy uwierzyli we wpajane im od najmłodszych lat „prawdy” dotyczące Żydów. Adolf Hitler był zwolennikiem takich poglądów i zagorzałym ich propagatorem.


Wojna, do której dążył Adolf Hitler oznaczała dla wielu skupisk żydowskich w Polsce i Europie zagładę. Przywódca III Rzeszy zapowiadał ją na długo przed objęciem władzy w Niemczech. Jednak dopiero po 1933 roku Niemcy mogli przystąpić do realizacji planów swojego przywódcy. We wrześniu 1935 roku obradujący w Norymberdze zjazd partii hitlerowskiej (NSDAP) uchwalił rasistowskie tzw. Ustawy Norymberskie, na mocy których Żydzi niemieccy zostali pozbawieni praw obywatelskich. Zdecydowano, że Żydem jest każdy kogo trzej dziadkowie należeli do gminy wyznaniowej żydowskiej. Rasistowskie ustawodawstwo niemieckie skierowane było także przeciwko Cyganom, których uznano za rasę genetycznie zdeterminowaną do popełniania przestępstw, co miał potwierdzać ich wędrowny tryb życia. W listopadzie 1938 roku w całym kraju przeprowadzono bezprecedensową akcję, która do historii przeszła jako „noc kryształowa”. W nocy z 9 na 10 listopada bojówki hitlerowskie w dziesiątkach miast niemieckich podpalały synagogi, wybijały szyby w sklepach, magazynach i domach żydowskich. Ofiarami pogromu listopadowego padły tysiące Żydów, zamordowanych zostało ok. 90 osób, a blisko 30 tys. skierowano do pierwszych obozów koncentracyjnych, gdzie zostali poddani brutalnemu traktowaniu, w wyniku którego wielu z nich zmarło. Cała akcja obliczona była na zmuszenie Żydów do emigracji z Niemiec oraz przejęcie ich majątku.

Napaść Niemiec na Polskę oznaczała zupełnie nowy etap w polityce niemieckiej wobec Żydów. Terytorium Polski, zaatakowanej przez Niemcy 1 września 1939 roku i ZSRR 17 września 1939 roku, zostało podzielone pomiędzy agresorów. Wschodnia Polska (ok. 51% terytorium i ok. 13 mln ludności) została zajęta przez ZSRR, ziemie zachodnie z Pomorzem, Śląskiem i Wielkopolską oraz centralne z Mazowszem (49% terytorium i ok. 22 mln ludności) zostały zajęte przez Niemcy. Z rozkazu Hitlera ziemie zachodnie zostały natychmiast wcielone do Rzeszy, natomiast z reszty zajętego przez armię niemiecką terytorium utworzono Generalne Gubernatorstwo pod niemieckim zarządem cywilnym. Terytorium GG miało być rezerwuarem niewolniczej siły roboczej wykorzystywanej w utworzonych tu niemieckich zakładach przemysłowych, a także miejscem przesiedlenia Polaków i Żydów z ziem wcielonych do Rzeszy. Ziemie te zamierzano natychmiast germanizować, tzn. poddać kolonizacji niemieckiej.

W pierwszych tygodniach wojny niemieckie represje i prześladowania dotyczyły w nierównym stopniu Polaków i Żydów. Stosunek Niemców do Polaków określały z jednej strony: ideologia narodowosocjalistyczna, która kazała upatrywać w Słowianach a więc i w Polakach „podludzi”, „rasowo mniej wartościowych”, jak i fakt, że Polacy pierwsi przeciwstawili się zbrojnie III Rzeszy. Dlatego celem Niemców było po pierwsze usunięcie polskich elit duchowych i politycznych (głównie inteligencji), a następnie zdegradowanie narodu polskiego do poziomu nacji bez kultury. Liczbę ofiar terroru, jaki Niemcy zastosowali wobec Polaków, głównie na ziemiach wcielonych do Rzeszy, szacuje się na około 60 tys. Żydzi, jako odrębna grupa etniczna, nie stali się jeszcze celem systematycznego terroru w Polsce. Szacuje się, że na przełomie 1939/1940 zginęło kilka tysięcy Żydów.

Kiedy zakończono bezpośrednie działania wojenne i stworzono niemiecką administrację cywilną na okupowanych ziemiach polskich, sytuacja ludności uległa radykalnej zmianie. Niemcy przystąpili do różnicowania i





antagonizowania Polaków i Żydów. Okupanci niemieccy stworzyli warunki, w których stopień egzystencjalnego – dotyczącego spraw życia i śmierci – zagrożenia obu społeczności różnił się w sposób zasadniczy. Wobec Polaków okupanci stosowali głównie wybiórczy terror mający na celu zastraszenie, podbite i zniewolenie narodu. W przypadku Żydów wszyscy bez wyjątku – od niemowląt po starców, zostali skazani na śmierć przez sam fakt, że urodzili się Żydami.

Niemieckie plany dotyczące ludności żydowskiej zostały określone już we wrześniu 1939 roku. Reinhardt Heydrich polecił skoncentrowanie Żydów w większych miastach, przez które przebiegały linie kolejowe. Wybranie takich miast podyktowane było planowanym na przyszłość „ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej”, którego form na razie nie precyzowano. Od 1 grudnia 1939 roku rozrządzeniem generalnego gubernatora Hansa Franka wprowadzono na terenie GG obowiązek noszenia przez Żydów opaski z gwiazdą Dawida. W 1941 i 1942 roku obowiązek taki wprowadzono w innych zależnych lub okupowanych przez Niemców krajach, np. w Holandii, Danii, Belgii, Francji, na Węgrzech, Słowacji, a także w samych Niemczech. Zwyczaj oznaczenia żyda-wyznawcy judaizmu tzw. znakiem hańby znany i rozpowszechniony był już w średniowieczu. Oznaczając i koncentrując Żydów w gettach, Niemcy dążyli do ich całkowitej izolacji od ludności „aryjskiej”, a następnie uczynili z gett etap pośredni eksterminacji ich mieszkańców. Pierwsze getto utworzono 28 października 1939 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Następne w Puławach i Radomsku (grudzień 1939 roku). W sumie na okupowanych ziemiach polskich (głównie na terenie GG) utworzono ich ponad 400. Od połowy 1941 roku Niemcy tworzyli getta na zajmowanych terenach Europy Wschodniej: na Litwie, Łotwie, Estonii, Białorusi, Ukrainie, Rosji, Mołdawii.

Do największych należały getta w Łodzi i Warszawie. 8 lutego 1940 roku wyznaczono teren getta w Łodzi i określono terminy i sposoby przeniesienia

do niego Żydów. Getto łódzkie zlokalizowano w najbiedniejszej części miasta, gdzie skupiono ponad 200 tys. ludzi. Oprócz 170 tys. Żydów z Łodzi i okolicznych miejscowości, na przełomie października i listopada 1941 roku, do getta łódzkiego przesiedlono 20 tys. Żydów z Austrii, Czech, Luksemburga i Niemiec. W listopadzie 1941 roku na terenie tego getta utworzono izolowany obóz dla 5 tys. Cyganów przywiezionych tu z pogranicza węgiersko-austriackiego. Zostali oni zamordowani w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem.

2 października 1940 roku przystąpiono do tworzenia getta w Warszawie. W ciągu najbliższych dni ulice Warszawy stały się widownią prawdziwej „wędrówki ludów”. Do „żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej” przesiedlono 138 tys. Żydów z innych części miasta. Polacy, którzy musieli zwolnić lokale mieszkaniowe dla nowych lokatorów - w liczbie 113 tys. - zostali przesiedleni poza obręb getta, które stało się największym gettem w okupowanej przez Niemców Europie. Skupiono tu na powierzchni 307 h (około 4 km<sup>2</sup>) około 400 tys. Żydów. Latem 1941 roku, w momencie największego zagęszczenia dzielnicy zamkniętej, liczyła ona około 460 tys. mieszkańców (według danych niemieckich nawet 490 tys.).

1 kwietnia 1940 roku zaczęto wznosić pierwsze mury wokół północnej, zamieszkałej głównie przez Żydów, części miasta, którą Niemcy uznali za „izolowany teren epidemiczny”. 16 listopada 1940 roku getto zostało zamknięte i odcięte od reszty miasta. Otoczono je murem trzymetrowej wysokości, podwyższonym jeszcze o metr ogrodzeniem z drutu kolczastego. Dostępu do getta strzegły od zewnątrz posterunki niemieckiej policji [*Schutzpolizei*] oraz polskiej policji zwanej od koloru munduru granatową, od wewnątrz – żydowska Służba Porządkowa, potocznie zwana policją żydowską. Za wykonywanie zarządzeń i poleceń władz niemieckich uczyniono odpowiedzialnymi Rady Żydowskie, tzw. Judenraty. Z czasem zakres spraw, którymi miały zajmować się Judenraty powiększał się.







Poszczególne wydziały Rad Żydowskich odpowiadały za zbiórkę podatków i wyznaczanych przez Niemców kontrybucji, utrzymywanie instytucji pomocy społecznej - szpitali, sierocińców, domów starców, domów noclegowych, tanich stołówek. Odpowiedzialne były za dostarczanie robotników żydowskich, którzy zatrudniani byli w przedsiębiorstwach niemieckich. Judenraty tworzone zazwyczaj z osób znanych i cieszących się autorytetem w środowisku miejscowym. Prezesem Judenratu w Warszawie został Adam Czerniaków, znany przedwojenny działacz społeczny i samorządowy. W getcie łódzkim funkcje tę objął Chaim Rumkowski, przemysłowiec i przedwojenny działacz filantropijny.

Bieg życia codziennego w getcie wyznaczały zarządzenia władz niemieckich, rozporządzenia Judenratów oraz potrzeby i troski samych mieszkańców. Żydów obowiązywały godziny policyjne, w których nie wolno im było przebywać na ulicach, a następnie zakaz opuszczania terenu getta pod karą śmierci. Możliwe to było jedynie w wyjątkowych wypadkach, które określały władze niemieckie. W związku z wprowadzeniem reglamentacji żywności i drastycznym ograniczeniem jej ilości przypadającej na osobę, powszechnym zjawiskiem występującym w gettach był głód oraz „szmugiel” (przemyt) żywności do getta. Dla wielu rodzin żydowskich szmugiel był jedynym źródłem żywności, pozwalającym trwać na granicy życia i śmierci głodowej.

Największym wrogiem ludzi w gettach był głód. Politykę wyniszczenia biologicznego mieszkańców getta ilustrują dane dotyczące wartości odżywczych posiłków. Dzienna wartość kaloryczna oficjalnych przydziałów kartkowych na przełomie 1940 i 1941 roku w getcie warszawskim wynosiła ok. 200 kalorii na osobę. Dla porównania przypomnijmy, że w tym czasie wartość odżywcza przydziałów żywności dla Polaków wynosiła ok. 700 kalorii, a dla Niemców 2600 kalorii. Warto pamiętać, że minimum fizjologiczne dla człowieka niepracującego ustalone przez Komitet

Ekspertów Ligi Narodów przed wojną wynosił 2400 kalorii dziennie. Brak żywności uzupełniano więc na czarnym rynku, kupując ją po zawyżonych cenach, lub „szmuglując” z narażeniem życia z tzw. aryjskiej strony. Ofiarami głodu były najczęściej dzieci, żebracy oraz ludność przesiedlana z innych miejscowości lub krajów Europy Zachodniej. Innym powodem wysokiej śmiertelności były choroby zakaźne dziesiątkujące mieszkańców gett. Stałym problemem służb medycznych, szpitali, sierocińców było zapobieganie durowi, tyfusowi, gruźlicy i innym chorobom. Zatrważające warunki higieniczne, ciasnota, ciągłe niedożywienie, a także przymusowa bezczynność, uczucie zagubienia i osamotnienia, brak nadziei na przetrwanie, załamanie psychiczne przyczyniały się do wzrostu śmiertelności wśród mieszkańców gett. Do 1942 roku w getcie warszawskim zmarło w wyniku głodu i chorób zakaźnych ponad 100 tys. Żydów.

\* \* \*

Wybuch wojny z ZSRR stał się momentem zwrotnym w dziejach europejskich Żydów. 22 czerwca 1941 roku w ślad za oddziałami Wehrmachtu na froncie wschodnim pojawiły się cztery zmotoryzowane grupy policyjne Einsatzgruppen (A, B, C, D). Zgodnie z rozkazami - do ich zadań należało zabijanie Żydów. Żołnierze Einsatzgruppen wspierani przez niemieckie policyjne oddziały pomocnicze mordowali Żydów masowo ich rozstrzelując. Terenem ich działania był szeroki pas Europy Wschodniej ciągnący się od krajów bałtyckich na północy (Łotwa, Estonia, Litwa) poprzez ziemie Białorusi, wschodnie ziemie Polski (Lubelszczyzna), Ukrainę, po Besarabię i Krym w rejonie Morza Czarnego. Według najnowszych ustaleń historyków ofiarami działalności Einsatzgruppen padło około 2 miliony Żydów.

Latem 1941 roku wzdłuż linii frontu radziecko-niemieckiego na Wschodzie przetoczyła się fala krwawych pogromów antyżydowskich, którym Niemcy nie przeszkadzali, a czasem je inspirowali. W pogromach





brali udział mieszkańcy zajętych przez wojska niemieckie terytoriów, które do tej pory okupował ZSRR: Litwini, Ukraińcy, Rumuni i Polacy. Lokalne społeczności, wśród których żywy był przedwojenny stereotyp „żydokomuny”, brały teraz odwet za rzekomą masową kolaborację miejscowych Żydów z aparatem władzy i represji w okresie okupacji sowieckiej tych terenów, czyli w latach 1939-1941. Warto jednak pamiętać, że w świetle badań współczesnych historyków, skala poparcia przez Żydów sowieckiego aparatu władzy była daleka od powszechnego.

Do okrutnych wydarzeń doszło pod koniec czerwca na Litwie i Ukrainie. W dniach 25-29 czerwca 1941 roku miejscowa ludność litewska wzięła udział w krwawym pogromie w Kownie, w wyniku którego zginęło 2500 kowieńskich Żydów. W tym samym czasie mieszkańcy Lwowa zorganizowali kilkudniowy pogrom Żydów w tym mieście. Głośne stały masowe zabójstwa Żydów w Radziłowie (7 lipca) i Jedwabnem (10 lipca) w Łomżyńskim, gdzie miejscowa ludność polska spaliła żywcem w położonych na skraju obu miejscowości stodołach od 500 do tysiąca Żydów. W tym samym czasie na pograniczu Mazowsza i Podlasia doszło do antyżydowskich wystąpień w ponad 20 miejscowościach. Podobnym okrucieństwem charakteryzowały się pogromy organizowane przez Rumunów w wielu miejscowościach Besarabii.

Pomimo ogromnej liczby zamordowanych na Wschodzie, tempo zabijania - zdaniem Hitlera - było wciąż niewystarczające. Ponadto masowe rozstrzeliwanie wpływało deprymująco na żołnierzy niemieckich. Dodatkowym argumentem przemawiającym za ich wstrzymaniem był fakt, iż wciąganie miejscowej ludności do akcji antyżydowskich przysparzało Niemcom zbyt dużo świadków zbrodni, którą przecież zamierzali ukryć przed światem. W związku z tym władze w Berlinie zaczęły poszukiwać bardziej efektywnych, mniej deprymujących żołnierzy i możliwych do ukrycia przed powszechną opinią publiczną metod uśmiercania Żydów. Postanowiono

wykorzystać doświadczenia zdobyte w czasie realizacji programu państwowej eutanazji, realizowanej w Niemczech od 1939 roku. Polegał on na uśmiercaniu w wydzielonych szpitalach osób, które uważano za nieuleczalnie chore, chore psychicznie, niedorozwinięte, jednym słowem, które uznano za zagrażające czystości rasy aryjskiej, a więc niegodne, aby żyć. Osoby te były uśmiercane przez niemieckich lekarzy tlenkiem węgla w komorach gazowych, a ich ciała były palone w przyszpitalnych krematoriach. Pod koniec 1941 roku przeprowadzono pod kierunkiem inżynierów niemieckich próby z gazowaniem ludzi w mobilnych komorach gazowych (w specjalnie skonstruowanych samochodach ciężarowych) w obozie w Chełmnie nad Nerem. We wrześniu tego roku przeprowadzono też w KL Auschwitz pierwszą próbę mordowania ludzi przy użyciu gazu cyjanowodoru nazywanego „Cyklonem B”.

Machina totalnej Zagłady ruszyła pełną parą wiosną 1942 roku. Poprzedziła ją narada wysokich funkcjonariuszy III Rzeszy, która odbyła się 20 stycznia 1942 roku w Wannsee pod Berlinem. Ustalenia tam podjęte miały przełomowe znaczenie dla dalszego biegu wydarzeń. Stały się podstawą do masowych deportacji ludności żydowskiej z całej Europy do obozów zagłady zlokalizowanych na okupowanych ziemiach polskich oraz dalszej rozbudowy aparatu ludobójstwa. Zgodnie z podjętymi ustaleniami nastąpić miała tzw. „akcja oczyszczania” Europy z ludności żydowskiej, którą zamierzano dokonać poprzez deportację – jak twierdzono - „do pracy” oraz tak zwane „odpowiednie traktowanie”, czyli wyniszczenie Żydów w obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady. Odpowiedzialność za realizację tego programu w Europie Zachodniej i na Węgrzech przejął Adolf Eichmann, natomiast w Generalnym Gubernatorstwie - Odilo Globocnik, dowódca SS w Lublinie. „Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” w Generalnym Gubernatorstwie otrzymało kryptonim „Aktion Reinhard”, pod pojęciem której rozumiano nie tylko wymordowanie Żydów, ale także rabunek ich





mienia. Do realizacji zaplanowanej akcji przystąpiono w marcu 1942 roku likwidując getto w Lublinie. 22 lipca 1942 roku Niemcy przystąpili do likwidacji getta w Warszawie. Codziennie przez dwa miesiące z Umschlagplatzu, przy którym znajdowała się bocznic kolejowa, wysyłano do ośrodka zagłady w Treblince kilka tysięcy Żydów. W sumie do połowy września wywieziono z Warszawy i zamordowano w Treblince blisko 300 tys. Żydów.

W okresie od marca do czerwca 1942 roku ukończono budowę trzech ośrodków natychmiastowej zagłady, w Bełżcu, Sobiborze i Treblince. Zlokalizowano je w dystrykcie lubelskim i warszawskim, gdzie planowano dokonać zagłady Żydów z Generalnego Gubernatorstwa. Od wczesnej wiosny 1942 roku ofiary z gett gnano na okoliczne stacje kolejowe i w bydlęcych wagonach, w straszliwych warunkach (po 80, 100, 120 osób) transportowano do ośrodków zagłady. Prosto z wagonów dojeżdżających do specjalnych bocznic kolejowych wypędzano Żydów na tzw. „plac przyjęć” i odbierano im podręczny bagaż i ubranie oraz oddzielano kobiety i dzieci od mężczyzn. Nieliczni silni i zdrowi mężczyźni mieli szansę przeżyć jeszcze kilka dni lub kilka tygodni dłużej – wykorzystywano ich do katorżniczej pracy, po czym mordowano. Pozostałych (dzieci, kobiety, osoby starsze lub chore) – po ograbieniu z dobytku personel obozowy gnał do tak zwanych łaźni, które w rzeczywistości były komorami gazowymi. Tu mordowani byli gazem spalinowym wytwarzanym przez czołgowe silniki Diesla. W ten sposób do końca 1943 roku zabito: w Chełmnie nad Nerem od 200 do 250 tys. Żydów; w Bełżcu – 600 tys.; w Sobiborze – co najmniej 150 tys.; w Treblince – 870 tys.. Od 1943 roku funkcję ośrodka zagłady dla Żydów pełnił też istniejący od października 1941 roku obóz na Majdanku w Lublinie. Do 1944 roku poniosło tu śmierć 60 tys. Żydów.

Największym ośrodkiem zagłady stał się obóz Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Niemcy utworzyli w tej miejscowości obóz koncentracyjny –

KL Auschwitz I dla Polaków już wiosną 1940 roku. Osadzani tu byli więźniowie polityczni, skazywani przez niemieckie sądy - początkowo z terenów okupowanej Polski, a z czasem z innych krajów europejskich. Jesienią 1941 roku Niemcy przystąpili do rozbudowy obozu, z myślą o radzieckich jeńcach wojennych. W rejonie oddalonej o 3 km od KL Auschwitz I wsi Brzezinka zlokalizowano nowy, znacznie większy obóz, który od wiosny 1942 roku pełnił funkcję ośrodka natychmiastowej zagłady dla Żydów z Europy Zachodniej i Południowej. Niemcy stale doskonalili technologię procesu zabijania. W Auschwitz-Birkenau wybudowano cztery komory gazowe wraz z krematoriami, które były zdolne uśmiercić w ciągu doby około 8 tys. ludzi. Pierwsi żydowscy deportowani przybyli do Auschwitz-Birkenau już w marcu 1942 roku. Była to grupa 2000 Żydów ze Słowacji. Inne transporty przyjeżdżały z Czech i Moraw, Holandii, Francji, Belgii, Grecji, Niemiec, Włoch, Jugosławii, Norwegii. Latem 1944 roku w Auschwitz-Birkenau zginęła ostatnia najliczniejsza grupa Żydów przywieziona tu z Węgier. Od końca kwietnia do lipca uśmiercono tu 438 tys. węgierskich Żydów. Bilans działalności tego największego ośrodka zagłady był przerażający. Z przywiezionych tu co najmniej 1,3 mln osób śmierć poniosło prawdopodobnie 1,1 mln. Żydzi stanowili najliczniejszą grupę ofiar - 970 tys. (prawie 90%), Polacy 70-75 tys., Cyganie 21 tys., radzieccy jeńcy wojenni 10-15 tys. Wśród pozostałych byli przedstawiciele innych grup narodowych.

W styczniu 1945 roku Niemcy przystąpili do zacierania śladów zbrodni. Demontowali baraki, wysadzili w powietrze komory gazowe i krematoria, niszczyli dokumentację obozową. Pozostałych przy życiu więźniów postanowiono ewakuować do obozów koncentracyjnych na terenie Niemiec. W dniach 17-21 stycznia 1945 roku z obozu Auschwitz i jego podobozów wyprowadzono pod eskortą esesmanów 57 tys. więźniów, tworząc z nich kolumny marszowe. Te tzw. „marsze śmierci” kierowano przez Górny i





Dolny Śląsk na zachód. W przypadku prób ucieczki - konwojujący więźniów esesmani - mogli bezkarnie ich zabijać. Szlaki „marszów śmierci” znaczone więc były trupami pomordowanych więźniów.

Kiedy żołnierze Armii Czerwonej weszli 27 stycznia 1945 roku na teren Auschwitz-Birkenau, ich oczom ukazał się widok nie do opisania. Stosy ciał pomordowanych, niezliczone ilości ubrań i sprzętów należących do ofiar, góry ludzkich włosów przygotowywane do wykorzystania przez niemiecki przemysł wojenny. Auschwitz przeżyło zaledwie 7 tys. więźniów.

\* \* \*

Patrząc na tamte straszliwe wydarzenia z dzisiejszej perspektywy zadajemy sobie pytanie - Dlaczego się nie bronili? To pytanie zadawano sobie już w trakcie Zagłady. Emanuel Ringelblum, organizator konspiracyjnego życia w getcie warszawskim, twórca archiwum getta w swoich wojennych notatkach zapisał pod datą 15 października 1942 roku: „**Dlaczego? Dlaczego nie przeciwstawiono się, kiedy rozpoczęli deportację 300 tys. Żydów z Warszawy? Dlaczego dali się prowadzić jak owce na rzeź? Dlaczego przyszło to wrogowi tak łatwo, tak gładko? Dlaczego oprawcy nie ponieśli ani jednej bodaj ofiary?**”

Zarówno w Warszawie jak i w innych gettach Żydzi podejmowali nierówną walkę zbrojną ze swymi oprawcami. Najbardziej znane jest powstanie w getcie warszawskim, które trwało od 19 kwietnia do 16 maja 1943 roku. Wybuchło ono w chwili kiedy Niemcy próbowali deportować do obozów zagłady resztkę Żydów warszawskich. Walka warszawskiego getta była więc walką o **godność**, której symbolem jest samobójcza śmierć grupy bojowników wraz z ich przywódcą Mordechajem Anielewiczem 8 maja 1943 roku w bunkrze przy ul. Miłej 18. Powstanie w getcie warszawskim, pierwsze powstanie miejskie w okupowanej Europie, dało przykład walce Żydom w innych gettach. W tym samym roku jedno lub kilkudniowe walki z Niemcami miały miejsce w gettach Lwowa, Zborowa, Częstochowy, Klecka, Tarnopola,

Będzina, Białegostoku, Tarnowa, Wilna, Pilicy, Międzyrzecza Podlaskiego. Żydzi podjęli też walkę w obozach zagłady. 2 sierpnia 1943 roku wybuchł bunt żydowskich więźniów w Treblince, 14 października 1943 roku w Sobiborze, a 7 października 1944 roku żydowskiego Sonderkommando w Auschwitz-Birkenau. Wszędzie była to nierówna walka, która kończyła się śmiercią jej uczestników. Jedynie nieliczni przeżyli i mogli świadczyć o bohaterstwie tych którzy polegli.

\* \* \*

Zagłada Żydów była dla Hitlera i jego współpracowników jednym z najważniejszych celów wojny. Nawet w czasie klęsk na froncie wschodnim w 1943 roku i zachodnim w 1944 roku, które zapowiadały nadchodzącą upadek III Rzeszy, nazistowska machina Zagłady pracowała pełną parą. Postanowiono systematycznie doprowadzić dzieło zniszczenia do końca, nawet wbrew racjom wojskowym, politycznym czy gospodarczym.

Bilans Holokaustu był przerażający. W wyniku niemieckiego ludobójstwa zginęło prawie 6 mln europejskich Żydów, czyli ponad 60% populacji. Straty ludności żydowskiej w takich krajach, jak Litwa, Grecja, Słowacja sięgały 80%, na Łotwie, w Holandii i na Węgrzech ponad 70%. Z ponad 3 mln polskich Żydów, w okupowanym kraju przypuszczalnie zdołało się uratować około 60-70 tys. Około 20% spośród nich przeżyło w obozach koncentracyjnych, obozach pracy przymusowej, reszta uratowała się dzięki pomocy Polaków. Ponad 250 tys. polskich Żydów uratowało się z Holokaustu na terytorium ZSRR. Byli to ci, którzy już jesienią 1939 roku uciekali przed armią niemiecką na wschód. Część z nich władze sowieckie deportowały w czerwcu 1940 roku w głąb ZSRR.

Pomoc Żydom świadczyli pojedynczy ludzie (tak z pobudek humanitarnych jak i materialnych), zgromadzenia zakonne różnych wyznań religijnych oraz instytucje powołane do tego przez polskie władze podziemne, jak np. Rada Pomocy Żydom „Żegota”. Mimo wysiłku pewnej







części Polaków, nie udało się uratować większej liczby żydowskich współobywateli. Bohaterstwo tych nielicznych ratujących zasługuje na uznanie i szacunek, jeśli zważymy, że od 15 października 1941 roku za jakąkolwiek pomoc udzieloną Żydowi, groziła kara śmierci. Problematiczne pozostanie zachowanie większości społeczeństwa polskiego wobec Zagłady. W opinii wielu współczesnych historyków rozpowszechnioną była postawa bierności, a w skrajnych wypadkach zadowolenia, że Niemcy „rozwiążą za nas kwestię żydowską”. Warto też pamiętać o postawach innych społeczeństw oraz rządów wolnych państw wobec Holokaustu. Pomimo rozpaczliwych apeli środowisk żydowskich przesyłanych za pośrednictwem kurierów polskiego podziemia, jak Jan Karski, do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych z prośbą o pomoc i reakcję rządów w obliczu zagłady całego narodu – rządy te nie zrobiły nic. W obliczu tamtej straszliwej tragedii społeczności i rządy wolnych państw nie zdały egzaminu. W obliczu dziejącej się zbrodni większość była obojętna. Jak ujął to jeden z historyków Holokaustu „Droga do Auschwitz wybrukowana była kamieniami obojętności”.

\* \* \*

Ogrom tamtej zbrodni, całkowity brak jej racjonalnych przesłanek nie mieszczą się w kategoriach naszych norm poznania, ani pojmowania świata. Totalny charakter, wbrew racjom ekonomicznym, społecznym, politycznym, czyni Holokaust wydarzeniem irracjonalnym i nielogicznym. Wielu ludzi uznało Holokaust za wydarzenie wyjątkowe w dziejach najnowszych. Każdy z Was uczestnicząc w Marszu Żywych będzie zastanawiał się: **czy i jaką lekcję ludzkość wyciągnęła z Holokaustu?** Będziecie świadczymi, że nie jest Wam obojętny los drugiego człowieka, że nie jesteście obojętni. Może to jedyna droga, aby tak monstrualne zło już nigdy się nie wydarzyło?